

(Il Tempo - A.Austini) Ręczy za niego Strootman. I to dobry początek. Georginio Wijnaldum nie jest priorytetem, ale Roma wzięła go na celownik, aby zastąpić Pjanica (dziś przeszedł testy medyczne w Juve) i wystartować bez większych żalów.

Rocznik 1990, ofensywny rozgrywający, szybki, świetny w wejściach z głębi pola i z wizją bramek, Sabatini obserwuje go od kilku lat, po tym jak oglądał go grającego razem z Kevinem w PSV i reprezentacji Holandii. Zeszłego lata dyrektor sportowy musiał się podać, gdy Newcastle wyłożyło na stół ofertę nie do wyrównania, 20 mln euro, dziś historia wygląda inaczej. Magpies Beniteza spadli do drugiej klasy rozgrywkowej i nie będzie łatwo im zatrzymać jednego z najlepszych pomocników, jeśli chodzi o liczby w Premier League: 11 goli i 5 asyst w dopiero co zakończonym sezonie. To porównywalny wynik (przynajmniej w statystykach) do tego Pjanica. Rozmowy z jego agentem rozpoczęły się ostatnio, relacje z Newcastle są świetne po transakcjach Yanga-Mbiwy i Doumbii, dodatkowo jest presja ze strony Strootmana, która może odegrać wpływ. Obydwaj grali razem w ostatnich trzech sparingach Holandii i Wijnaldum miał okazję omówić z „pralką” okazję przejścia do Trigorii. Nie będzie jednak łatwo znaleźć porozumienie w sprawie ceny: po dobrym sezonie konkurencji nie brakuje (jest też Napoli) i potrzeba co najmniej 20 mln euro, aby przekonać Newcastle. Pozostaje wrażenie, że prawdziwe negocjacje rozpoczną się w momencie, gdy odejdzie Paredes.

Na chwilę obecną Roma zmuszona jest robić pojedyncze kroki. Po zderzeniu ze ścianą postawioną przez PSG w sprawie możliwości przedłużenia wypożyczenia Digne, Sabatini powinien zamknąć nabycie jego następcy, spotykając się z agentem: Mario Rui jest bliski przejścia do Romy na zasadzie wypożyczenia za 3 mln euro z przymusowym wykupem za 6 mln. Decydujące było słowo Spallettiego, który miał okazję docenić Portugalczyka w trakcie kilku wizyt w Empoli. Ma nadzieję na zatwierdzenie Szczęsnego, podstawowego bramkarza, wczoraj niepokonanego, Polski. Arsenal zaakceptował przedłużenie wypożyczenia i płatność części wynagrodzenia, obydwa kluby ustalają warunki wykupu. Jeśli się uda, Szczęśny będzie walczył o miejsce z Alissonem, z kolei De Sanctis się pożegna. Do 22 czerwca zostanie z kolei wykupiony El Shaarawy z Milanu za 13 mln euro, o ile nie dojdzie do innych ustaleń z Gallianim w sprawie opóźnienia kupna.

Kolejnym priorytetem jest środkowy obrońca. Klub ocenia dziesiątkę graczy, wśród nich Nacho, Juana Jesusa i Garaya. Również w tym przypadku potrzebna jest operacja low cost (dlatego Garay jest trudnym celem). Do 30 czerwca Sabatini liczy na zamknięcie kilku innych operacji, aby dopiąć bilans. Gorący jest kierunek z powrotem Ljajica do Florencji. Sanabrią interesują się hiszpańskie kluby, Sadiqiem Hoffenheim, Bologna i Crotone. Najtrudniejszym z obciążeń jest tradycyjnie Doumbia. Do tej pory odrzucił wszystkie propozycje z Romy i dał do zrozumienia, że chętnie wróciłby do CSKA Moskwa. Rosjanie nie mają jednak zamiaru wydać za jego kartę, którą sprzedali półtora roku temu, choćby euro. Wśród nazwiska łączonych z zespołem Giallorossich pojawia się Słowak Duda z Legii Warszawa, którego można pozyskać, płacąc klauzulę 4 mln euro.

Autor: abruzz